

**Nie porzucaj nadzieje...**  
(Pieśń IX, ks. wtóre)

1 Nie porzucaj nadzieje,  
Jakoć się kolwiek<sup>1</sup> dzieje:  
Bo nie już słońce ostatnie<sup>2</sup> zachodzi,  
A po złej chwili piękny dzień przychodzi.

5 Patrzaj teraz na lasy,  
Jako prze zimne czasy  
Wszystkę swą krasę<sup>3</sup> drzewa utraciły,  
A śniegi pola wysoko przykryły.

Po chwili wiosna przyjdzie,  
10 Ten śnieg z nienagła zyjdzie<sup>4</sup>,  
A ziemia, skoro słońce jej zagrzeje,  
W rozliczne barwy znowu się odzieje.

Nic wiecznego na świecie:  
Radość się z troską plecie,  
15 A kiedy jedna weźmie moc nawiętszą,  
Wtenczas masz ujrzeć odmianę naprędszą.

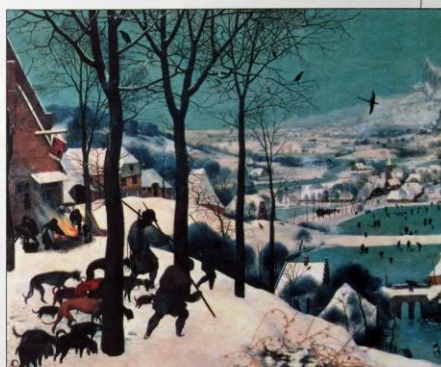
Ale człowiek zhardzieje,  
Gdy mu się dobrze dzieje;  
Więc też, kiedy go Fortuna omyli,  
20 Wnet głowę zwiesi i powagę zmyli<sup>5</sup>.

Lecz na szczęście wszelakie  
Serce ma być jednakie;  
Bo z nas Fortuna w żywe oczy szydzi,  
To da, to weźmie, jako się jej widzi.

25 Ty nie miej za stracone,  
Co może być wrócone:  
Siła Bóg może wywrócić w godzinie;  
A kto mu kolwiek ufa, nie zaginie.

*przerzutnia* – przeniesienie części zdania (wyrazu lub wyrazów znaczeniowo powiązanych) do następnego wersu bądź też strofy w celu zaakcentowania wypowiedzi

Pieter Bruegel starszy,  
*Mysliwi na śniegu* (1565)



<sup>1</sup> *jakoć się kolwiek* – jakkolwiek ci się  
<sup>2</sup> *słońce ostatnie* – słońce po raz ostatni  
<sup>3</sup> *krasa* – uroda, wdzięk, kolor

<sup>4</sup> *zyjdie* – zniknie  
<sup>5</sup> *zmyli* – straci